

W ed Row Niczek

Janek - ciąg dalszy

Czy pamiętacie historię Janka, który przygotowywał się do turnieju piłkarskiego, żeby pokonać nowego kolegę Igora? Do tej pory to Janek był liderem w klasie, ale kiedy przyszedł nowy chłopiec, który nie tylko dobrze się uczył ale także świetnie grał w nogę wszystko się zmieniło. Pewnego dnia rodzice poprosili naszego bohatera, aby zaopiekował się młodszą siostrzyczką Asią i pieskiem Bingo pod ich nieobecność. Chłopiec postanowił, że zostawi dziewczynkę samą. Kiedy wrócił okazało się, że Asia biegła po ulicy bez opieki, a Bingo gdzieś przepadł. Rodzice stracili zaufanie do chłopca, Bingo nie mógł się znaleźć pomimo poszukiwań i rozwieszonych plakatów. Pewnego dnia zadzwonił telefon. Okazało się, że ktoś znalazł psa, ale czy ten pies to Bingo, a jeśli tak, to czy będzie chciał wrócić do Janka? Przeczytajcie dalszy ciąg historii.

– To tutaj. – powiedział tata – i wyszedł z samochodu.

Weszli do dużego ogrodu. Pod rozłożystym parasolem na ławce siedział wysoki pan, a obok niego leżał Bingo. To był on, Janek nie miał wątpliwości.

– Bingo! – zawołał.

Piesek podniósł się i popatrzył w jego stronę.

– Norek! – wykrzyknął ktoś obok i teraz dopiero Janek zauważył Igora.

To on znalazł jego psa. Pies spoglądał na chłopców, to na Janka, to na Igora. Wreszcie powoli podszedł do Janka. Widać było, że łapka jeszcze go boli. Janek delikatnie wziął go na rękę.

– Ja nazwałem go Norek. Leżał na poboczu niedaleko mojego domu. Był ranny, bo potracił go samochód. Weterynarz powiedziało, że będzie żył. Nie wiedziałem, że to twój pies. Możesz go zabrać. – mówił spokojnie Igor chociaż widać było, że jest zdenerwowany.

– Nie wiem, czy powinienem, to ty go uratowałeś, ja... Przeze mnie to się stało – głos Janka drżał.

– Nie, to twój pies, nie mógłbym. Ale możesz przychodzić z nim do mnie. Mamy duży ogród, będzie mógł sobie pobiegać. – mówiąc to, głaskał psa, który lizał go po rękę.

– Dziękuję, bardzo dziękuję. – Janek nie wiedział, co ma powiedzieć. Nagle przyszedł mu do głowy wspaniały pomysł.

– Będę przychodził, możemy pograć sobie w piłkę, bo ty bardzo dobrze grasz – teraz cieszył się, że może pochwalić Igora.

– Możemy. Za domem mam małe boisko. – powiedział zachęcająco Igor.

– Janku, musimy wracać. Czy wszystko załatwiłeś? – zapytał tata, który dotychczas rozmawiał z tatą Igora.

– Tak, umówiłem się, że będę tu przychodził z Bingo. Będziemy razem z Igorem grać w piłkę.
– Janku, Igor to twój kolega z klasy. Nigdy o nim nie mówiłeś? To chyba miły chłopak? – zapytał tata w samochodzie.
– Tak naprawdę, to mało go znam, ale myślę, że teraz to nadrobimy – odpowiedział Janek i z uśmiechem patrzył w przyszłość. Mieli z Igorem tyle wspólnego: Bingo, piłka a może coś jeszcze.



Nasz kurs w Białogardzie

Kurs w Moczyłkach rozpoczął się po konwencji w Białogardzie. Był już wieczór, kiedy wszyscy razem usiedliśmy do wieczorku zapoznawczego. Każdy z nas powiedział jak się nazywa, do jakiego chodzi zboru, czy uczestniczy w szkółkach i jaką historię ostatnio omawiał. Każdego ranka czytaliśmy mannę i zastanawialiśmy się nad werselem przewodnim a później badaliśmy księgę Daniela. Przez cały tydzień mieliśmy trzy wycieczki. Odwiedziliśmy dwie ciocie z domu starców, które opowiedziały nam jak żyły, mając tyle lat co my. Między spotkaniem z jedną ciocią i drugą zaśpiewaliśmy mieszkańcom domu starców pieśni i przeczytaliśmy Psalm 96. Kiedy mieliśmy występ jedna pani brzydko się wyrażała i pod koniec dnia na społeczności omawialiśmy to, jak choroba może zmienić człowieka. Żadne z nas nie wyobrażało sobie, jak trudne było życie w tamtych czasach. Drugą wycieczką był wyjazd do Kołobrzegu gdzie kąpaliśmy się w morzu i kupowaliśmy sobie pamiątki. Na koniec pojechaliśmy nad jezioro. Mieliśmy konkursy, na których mogliśmy sprawdzić swoją wiedzę biblijną, albo sprawność fizyczną. Wujek Krzysiu ma super pomysły i niekończące się pokłady energii. Bardzo mi się podobało w Białogardzie, bo mogliśmy powtórzyć sobie historię Daniela i sprawdzić swoją współpracę z innymi. Zachęcam do przyjazdu na kurs w następnym roku.

Miriam Szarkowicz

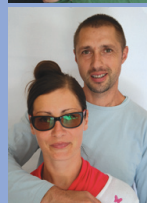
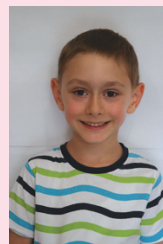
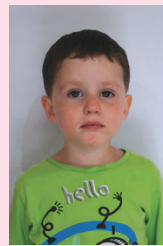
Kurs w Białogardzie był bardzo ciekawy. Codziennie zastanawialiśmy się nad historią z księgi Daniela. W czasie wolnym graliśmy w piłkę. Mieliśmy również wiele konkursów. Byliśmy aż na trzech wycieczkach. W czasie jednej z nich odwiedziliśmy starsze ciocie, śpiewaliśmy pieśni w domu opieki społecznej. Byliśmy również nad morzem i jeziorem.

Maciek Szczap



Nasz kurs w Zwardoniu

Czy wiesz kto z kim jest rodziną?
Połącz dzieci z ich najbliższymi.



Bądź wierny Bożym zasadom!

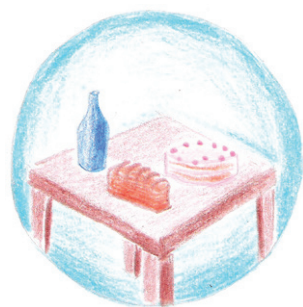
Zasady, które już poznaliśmy



Nie zazdrość, ciesz się z sukcesów innych.



Bądź dobrym przyjacielem i okazuj miłość.



Bądź gościnnie.



Nie chowaj w sercu złości.



Nie mścij się, ale módl się za nieprzyjaciół.

Nie chodzi o to, aby poznać te zasady i raz zrobić to, o czym mówią np.: przyjąć gości, albo raz powstrzymać się od uderzenia kogoś, kto wyrządził Ci krzywdę, bo takie było polecenie z „Wędrowniczka”. Ważne jest, by, jeśli zdecydujesz się ich przestrzegać, **być im wiernym**. Czyli **bez względu na to, co się będzie działo w Twoim życiu, Z A W S Z E I C H P R Z E S T R Z E G A Ć !**

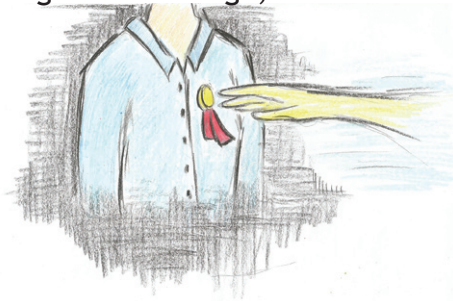
Biblia mówi:

A Pan

nagradza każdego,



za jego sprawiedliwość



i wierność

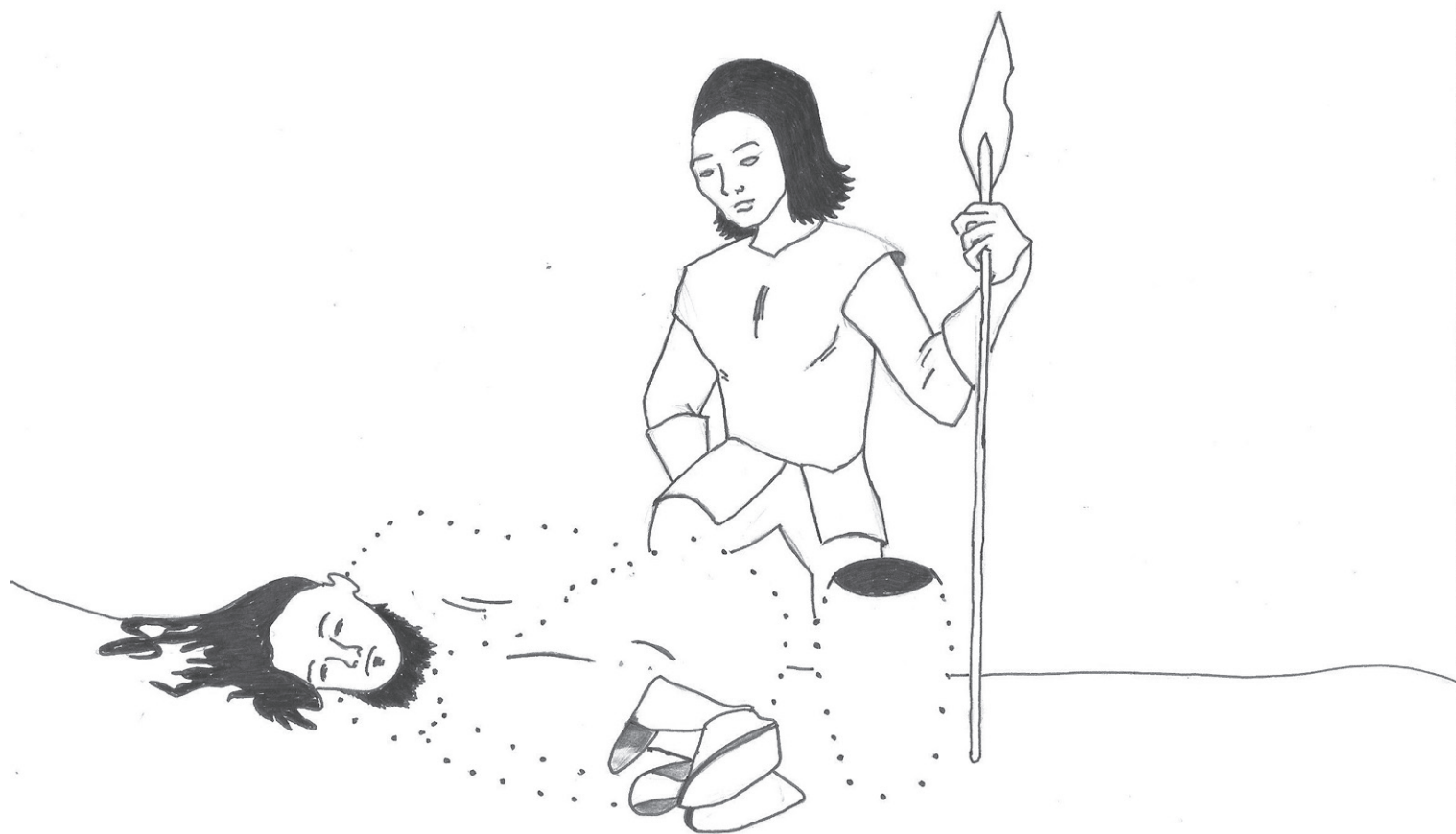


I Księga Samuela 26:23

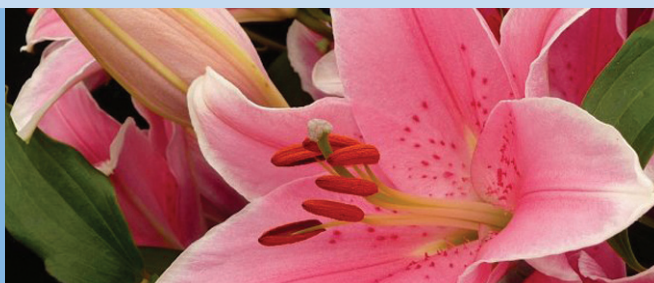
Dawid potrafił być **sprawiedliwy**, czyli **dostosowywał się do Bo-
żych zasad i postępował według nich**, pomimo nieciekawej sytuacji,
w jakiej się znajdował. Pamiętasz jak uciekał przed swoim wrogiem, Saulem?

Sytuacja z jaskini, którą opowiadałam Ci w jednym z poprzednich numerów znowu się powtórzyła. Dawid, przebywając na pustyni, zakradł się nocą do obozu przeciwnika. Zastał króla śpiącego w otoczeniu ludzi i dowódcy wojsk. Towarzysz Dawida, Abiszaj, chciał jednym uderzeniem włóczni pozbyć się wroga, ale zapewne domyślasz się kto mu na to nie pozwolił? Po raz kolejny Dawid odmówił podniesienia ręki na króla, który był wybranцем Pana Boga. Mężczyźni zabrali z obozu Saula tylko jego włócznię i dzban. Gdy zrobiło się już jasno młodzieniec stanął na szczycie góry, w dużej odległości, tak aby nie zagrażało mu niebezpieczeństwo i pokazał swoim wrogom zdobycz. Wyobrażasz sobie, jaki strach musiał ogarnąć Saula? Dawid był tuż przy jego głowie, mógł wyrządzić mu krzywdę. Nikt się nie zbudził i nie rzucił się mu na ratunek. Po raz kolejny król obiecał Dawidowi, że już nigdy go nie skrzywdzi. Jak myślisz, czy był tak samo wierny swoim zasadom jak Dawid?

Połącz kropki i pokoloruj rysunek.



Rośliny w Biblii



Ułóż z rozsypanych liter nazwy roślin, o których możesz przeczytać w Biblii.

AILLI

lilia

REDC

LOKKA

PIENSZAC

IGFI

LWIOAK

WONNIROOG

JIMZCĘŃ

GAARTN

ŻÓRA

MDIGŁA

GROZCCYA

KOŁBAJ

SCOZWEICA

NEL

Czy pamiętasz, gdzie w Biblii są one wymienione? Jeżeli nie wiesz, zapytaj swojego rodzica.



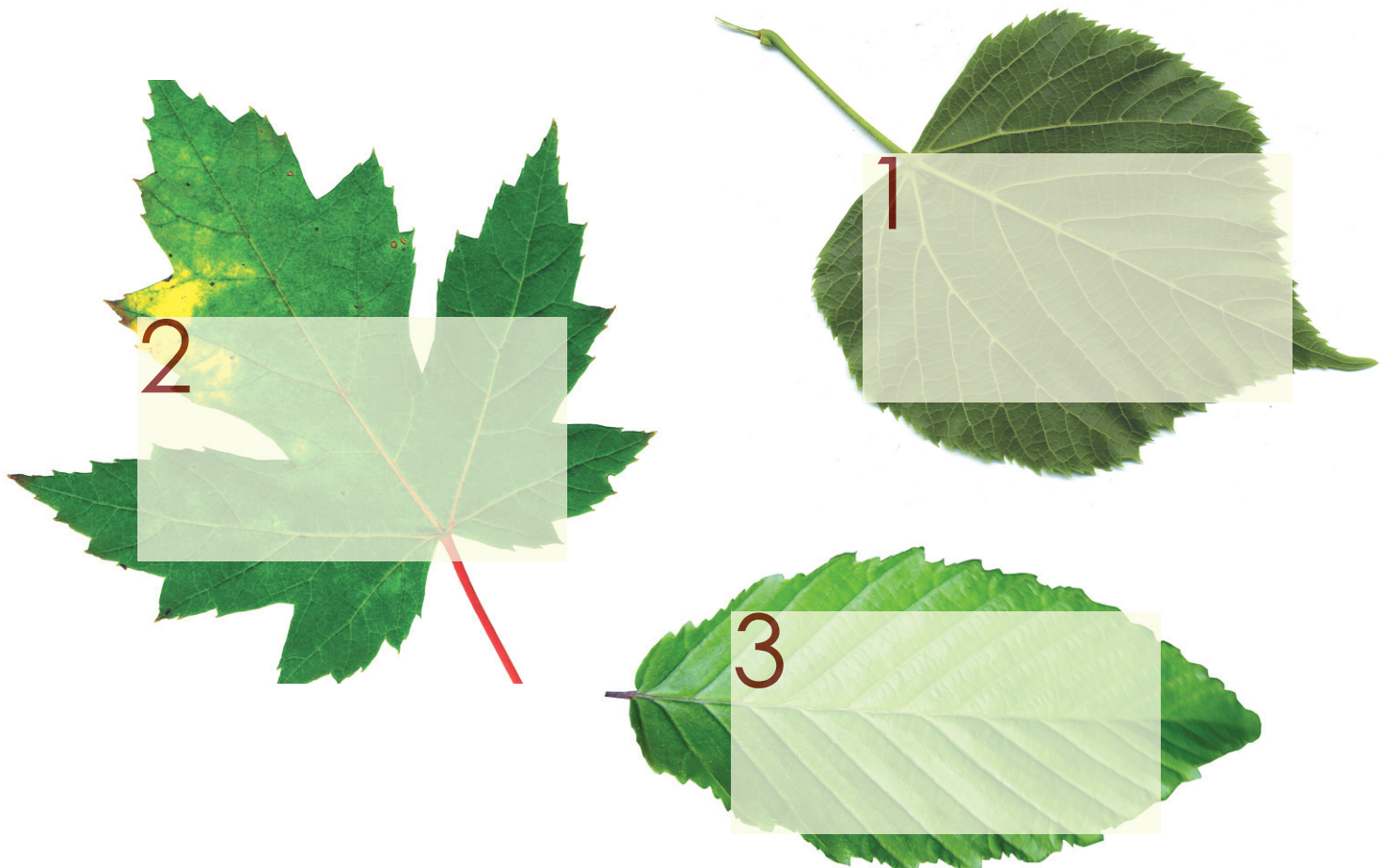
Przyrodniczy Psalm 1

Przeczytaj go, zastanów się nad pytaniami i zapisz odpowiedzi na liściach.

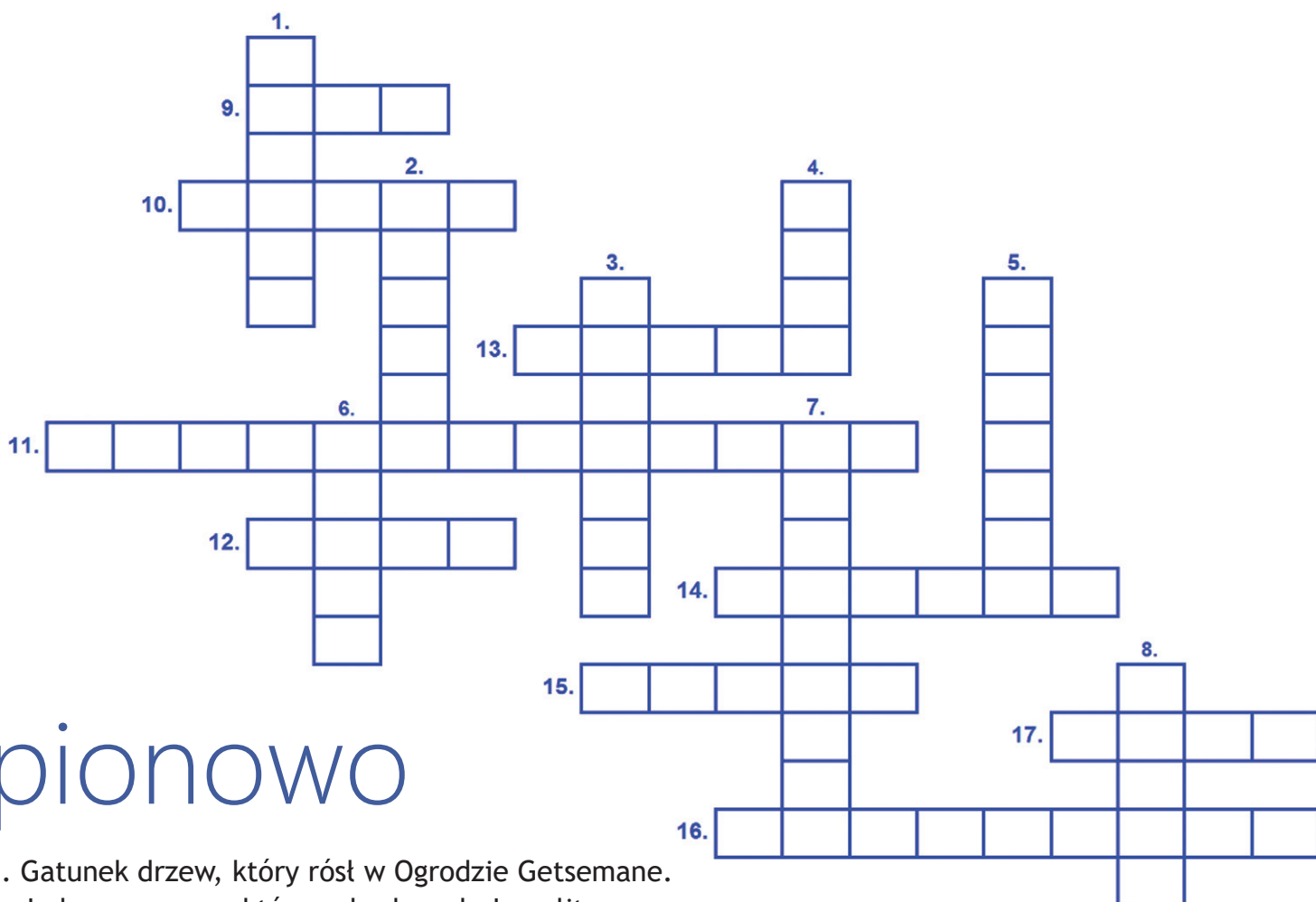
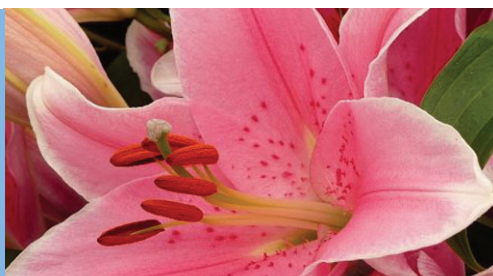
Szczęśliwy mąż, który nie idzie za radą bezbożnych, ani nie stoi na drodze grzeszników, ani nie zasiada w gronie szyderców, lecz ma upodobanie w zakonie Pana i zakon jego rozważa dniem i nocą. Będzie on jak drzewo zasadzone nad strumieniami wód, wydające swój owoc we właściwym czasie, którego liść nie więdnie, a wszystko, co uczyni, powiedzie się.

Nie tak jest z bezbożnymi! Są oni bowiem jak plewa, którą wiatr roznosi. Przeto nie ostoją się bezbożni na sądzie ani grzesznicy w zgromadzeniu sprawiedliwych. Gdyż Pan troszczy się o drogę sprawiedliwych, droga zaś bezbożnych wiedzie do nikąd.

1. Do kogo jest porównane drzewo, którego liść nie więdnie?
2. Czy Bóg chce, żebyś wydawał owoce? Jakie to mogą być owoce?
3. Drzewo potrzebuje wody i soli mineralnych, aby żyć. Czego potrzebujesz Ty, aby rosnąć dla Boga?



Krzyżówka



pionowo

1. Gatunek drzew, który rósł w Ogrodzie Getsemane.
2. Jedno z warzyw, którego brakowało Izraelitom na puszcy.
3. Roślina rodzona przez ziemię, po jej przeklęciu przez Boga.
4. Pustynia zakwitnie jak ten kwiat.
5. Jeżeli nie przynoszą owocu, to są odłamane z drzewa oliwnego.
6. Chwała człowieka jest jako (...) trawy. (I List Piotra 1:24)
7. Owoc, który przynieśli Jozue i Kaleb, gdy szpiegowali Ziemię Obiecaną.
8. Kwiat piękniejszy niż szaty króla Salomona.

poziomo

9. Roślina, z której Izraelici robili białe szaty.
10. Wydaje go we właściwym czasie drzewo w Psalmie 1.
11. Olejek, który wylała Maria na głowę i na nogi Pana Jezusa.
12. Nie opada z drzewa w Psalmie 1.
13. Faryzeusz w swojej modlitwie mówił, że z tego ziela składał dziesięcinę.
14. Miłość do pieniędzy jest nazwana (...) złego.
15. Hiram, król Tyrski, dostarczył te drzewa Salomonowi na budowę Świątyni.
16. Ezaw sprzedał pierworództwo za misę potrawy z tego warzywa.
17. Pan Jezus przeklął drzewo, które nie wydawało tego owocu.